

Jolanta Mindak-Zawadzka¹
(Warszawa)

W poszukiwaniu nowej tożsamości kulturowej. Kosowscy Goranie w XXI wieku

Słowa kluczowe: Goranie, Kosowo, Boszniacy, etnolekt gorański, tożsamość etnokulturowa
Keywords: Gorani, Kosovo, Bosniaks, Gorani ethnolect, ethnic identity

Jednym z często penetrowanych obszarów badawczych współczesnej slawistyki są kwestie tożsamości zbiorowej małych słowiańskich wspólnot etnokulturowych. Jest to interesujące zwłaszcza wtedy, gdy samoświadomość tych społeczności ulega aktualnie wyraźnym zmianom i modyfikacjom. Tak jest właśnie w wypadku Goran.

Goranie to mała bałkańska społeczność słowiańskojęzycznych muzułmanów, wywodzących się z niespełna trzydziestu wysokogórskich wiosek położonych w krainie zwanej Gorą, na pograniczu Kosowa, Albanii i Północnej (tj. postjugosłowiańskiej) Macedonii, licząca kilkadziesiąt (według najczęstszych szacunków – około 30) tysięcy członków (w tym ponad połowa przebywa na okresowej lub trwałej emigracji poza regionem). Mają oni bardzo silnie rozwiniętą świadomość odrębności etnokulturowej, wyrastającą ze splotu poczucia przynależności do globalnego świata islamu oraz idei swojskości. Przy tym owa swojskość odwołuje się głównie do poczucia wspólnoty terytorialnej i językowej, co znajduje odbicie choćby w powszechnym zastępowaniu w ich mowie etnonimu *Goranin/Goranec* przez *Našinec* ('nasz, swojak, krajan') oraz etnolektu *goranski (govor/jezik)* określeniem *našinski* ('nasz, swojski')².

¹ ORCID: 0000-0001-9806-9943.

² Warto jednak zaznaczyć, że w złożonych relacjach międzyetnicznych i międzyjęzykowych bałkańskiej Slavii wygodnego określenia *našinski/našenski/naški* używają także inne lokalne społeczności w regionie.

Terytorium Gory uformowały tak dzieje tego zakątka (tj. średnio-wieczne władztwo państwa serbskiego, przeplatające się we wcześniejszych wiekach z dominacją bizantyńską i okresowo, przez około dwa wieki – bułgarską, a później wielowiekowa podległość Osmańskiej Turcji, aż do początku XX wieku) jak i warunki geograficzne (jest to obszar wyznaczony otaczającymi go pasmami wysokich gór, w tym od północy Szar Planiną). Historyczno-etnograficzna Gora stanowi całość, ale w XX wieku zmieniające się granice państwowe podzieliły ją ostatecznie na części przynależne do trzech wspomnianych wyżej państw.

Warunki do kultuwowania odrębności okazały się najbardziej sprzyjające w największej, kosowskiej, części Gory, gdzie Goranie (jak dotąd) w żadnej mierze nie ulegli asymilacji, podczas gdy w Albanii (gdzie jest 9 gorańskich wiosek) nastąpiła silna językowa (i słabsza – świadomościowa) albanizacja, będąca skutkiem nie tylko odcięcia granicą państwową w XX wieku od innych obszarów słowiańskojęzycznych (albański należy do językowej rodziny indoeuropejskiej, ale słowiański nie jest), ale przede wszystkim brutalnej polityki asymilacyjnej komunistycznego reżimu Envera Hodży. W dwu jedynie gorańskich wioskach na terenie Macedonii (Jelovjane i Urvič) poczucie odrębności, znajdujące m.in. wyraz w wyniku spisów powszechnych, też jest mniej wyraziste. Ludność z pochodzenia gorańska w tych wioskach najczęściej albo deklaruje się jako Turcy (ze względu na tradycyjne wiązanie islamu z tureckością na Bałkanach), albo ciąży ku koncepcjom tożsamościowym reprezentowanym przez organizacje Słowian-muzułmanów w Macedonii i przez polityczne instytucje Skopia³.

W tej sytuacji dalsze uwagi będą w zasadzie opisywać stan rzeczy w kosowskiej części Gory, gdzie czysto słowiańska Gora (18 wiosek) graniczy od północy ze zalbanizowanym *Opolje/Opojë*, współtworząc administracyjną jednostkę gminy (opsztiny) ze stolicą w miasteczku Dragaš/ Dragash. Gmina ta jest składową okręgu ze stolicą w południowokosowskim mieście Prizren.

Przed przystąpieniem do analizy wybranych aspektów zmian w etno-kulturowej świadomości kosowskich Goran wypada skomentować decyzję zaprezentowania tego tematu, dotyczącego wszak przestrzeni postjugosłowiańskich, w tomie poświęconym Bałkanom Wschodnim.

Nietrudno zauważyć, że w przeciwieństwie do „Bałkanów Zachodnich” termin „Bałkany Wschodnie” raczej nie pojawia się w tekstach poświęconych Europie Południowo-Wschodniej. Często przywoływane

³ Por. w związku z tym ustalenia w: Nomachi 2018: 388–390.

sformułowanie „Bałkany Zachodnie” zazwyczaj bywa odnoszone do obszarów byłej Jugosławii (i państw powstałych w wyniku jej rozpadu w latach dziewięćdziesiątych XX wieku) oraz do Albanii. Należałoby zatem wnioskować, że Bałkanami Wschodnimi byłyby przede wszystkim Bułgaria (i ewentualnie Rumunia), a więc południowo-wschodnia flanka Unii Europejskiej⁴. Jest to jednak nazewnicza perspektywa politologiczna, podczas gdy z uwagi na specyfikę językową i kulturową regionu trafniejsze wydaje się objęcie zakresem „Bałkanów Wschodnich” przynajmniej jeszcze obszarów Macedonii Północnej, Albanii, Kosowa i południowo-wschodniej Serbii, a może także Sandżaku/Raszki⁵.

Jeśli tak, to mała ojczyzna tytułowych Goran, położona, jak wspomniano wyżej, na pograniczu Kosowa, Albanii i Macedonii Północnej, mogłaby przynależać do językowo-kulturowej kategorii „Bałkanów Wschodnich” i jej opis na tych łamach byłby w pełni uprawniony.

Ostatnie lata, lub – na niektórych obszarach Europy – ostatnie dekady, to czas dynamicznych zmian w dziedzinie tożsamości zbiorowej, zwłaszcza narodowej/etnicznej. Poszczególne społeczności próbują wybić się na niepodległość, rozszerzyć zakres swej autonomii w obrębie większych jednostek politycznych lub po prostu zaistnieć jako odrębna wspólnota etniczna. Inne, które stosunkowo niedawno uzyskały lub odzyskały niepodległość/niezależność, gwałtownie przekształcają swoje narracje tożsamościowe, aktywizują tzw. politykę historyczną itd.

Dotyczy to także wspólnot, które znalazły się w nowej sytuacji po rozpadzie Jugosławii. Ich losy są przy tym bardzo różne; serbska czy chorwacka, mając długą tradycję odrębności kulturowej (ale i politycznej – zwłaszcza Serbia), osiągnęły pozycję narodów-gospodarzy własnych państw narodowych, inne dopiero wypracowują status odrębnych narodów, jak np. Boszniacy (w Bośni i Hercegowinie, ale także poza tą republiką, tj. tam, gdzie słowiańskojęzyczni muzułmanie stanowią mniejszość); jeszcze inne grupy etnokulturowe, które do niedawna funkcjonowały jako jednostki o charakterze etnograficznym (wyróżniane w obrębie większych wspólnot narodowych) próbują swój status etniczny zmienić.

⁴ W tym podziale nie pojawia się nazwa Grecji, co wiąże się z faktem, że Grecy niechętnie dają się włączać do kulturowo-politycznej kategorii „Bałkanów”.

⁵ Status Bośni i Hercegowiny (BiH) zasługiwałby na bardziej pogłębioną analizę i tutaj pozostanie całkowicie poza obrębem rozważań.

Nie jest to możliwe bez wypracowania nowych narracji tożsamościowych i wprowadzenia różnych innowacji do etnokulturowego sposobu funkcjonowania.

Kosowscy Goranie, zwłaszcza począwszy od faktycznego (choć nie formalnego) oderwania się Kosowa od Serbii w 1999 roku, okazują się w takiej innowacyjności niezwykle aktywni i kreatywni, co może zadziwiać, jeśli się weźmie pod uwagę peryferyjne położenie ich stron ojczystych (wszak Gora leży nie tylko na obrzeżach państw bałkańskich niewielkich i mało znaczących w polityce międzynarodowej, ale też w dosłownym sensie „za górami”, których grzbiety praktycznie odgradzają ją od sąsiednich obszarów) oraz jeśli się pamięta o niewielkiej liczebności Goran (por. wyżej).

Goranie kosowscy – jak już zaznaczono – są wśród wszystkich Goran najliczniejsi; jednocześnie ich elity są wyraźnie najaktywniejsze – to w kosowskiej Gorze obserwować można najwyższy poziom organizacji społecznej: funkcjonują szkoły, działają lokalne (gorańskie) partie polityczne, różne organizacje społeczne, odrębne (od albańskich współwyznawców) meczety, nadaje Radio Gora, a pojawiają się i inne lokalne rozgłośnie, aktywne są portale internetowe itd. Bardzo dobrze jest też zachowana lokalna mowa, tj. etnolekt gorański (*našinski*), którą praktycznie wszyscy Goranie posługują się biegle we wszystkich sytuacjach komunikacji codziennej (ustnej).

Etnolekt gorański, występujący w kilku wariantach gwarowych (różniących się przede wszystkim niektórymi cechami fonetycznymi i leksyką), ma charakter słowiańszczyzny bałkańskiej, tj. dzieli wiele istotnych cech gramatycznych z innymi słowiańskimi członkami tzw. Bałkańskiej Ligi Językowej, a więc z macedońskim, bułgarskim i dialektami południowo-wschodniej Serbii. Składa się na to m.in. bardzo uboga fleksja imienna (rzeczowniki i przymiotniki nie odmieniają się przez przypadki), rozbudowany system odmiany czasowników (przypominający gramatykę języków romańskich), wytworzenie nowych na gruncie słowiańskim kategorii gramatycznych jak tzw. kategoria określoności (rodzajniki przypominające co do funkcji, choć nie co do kształtu formalnego, zachodnioeuropejskie typu ang. *the*, niem. *der, die, das*, czy francuskie *le, la*) i szereg innych istotnych cech gramatycznych.

Przy tym gorański zdecydowanie najbardziej przypomina językowy system macedoński, co skłoniło językoznawców macedońskich (a wśród nich wielki macedoński autorytet dialektologiczny, Božo Vidoeskiego, por. np. Видоески 1986), ale także (zwłaszcza w późniejszych pracach) niektórych badaczy serbskich do zaliczenia etnolektu gorańskiego do macedońskiego obszaru/typu dialektalnego. W tym kontekście na wymienienie

zasługuje zwłaszcza wieloletni badacz gorańszczyzny, Radivoje Mladenović, który w nowszych pracach, w tym w obszernym artykule z 2012 roku, odszedł od swego wcześniejszego „antymacedońskiego” stanowiska co do językowej przynależności gwar gorańskich, (por. Младенович 2012: 129). Jak wiadomo, podziały dialektalne na słowiańskich Bałkanach są nadal gorącą kwestią i o uzgodnienie stanowisk, także w sprawie dialektalnej afiliacji gorańskiego, jest bardzo trudno⁶.

Sami Goranie, jak to już było wspomniane wyżej, uważają swoją mowę za jeden z najistotniejszych składników swej tożsamości (obok wyznania – islamu i wywodzenia się z geograficznej Gory) i są do niej bardzo przywiązani. Jako ludzie w większości lingwistycznie niefachowi używają w zasadzie zamiennie określeń *govor* (gwara) i *jezik* (język) w odniesieniu do swego etnolektu. Tu warto zaznaczyć, że gdy po 1999 r. państwo serbskie musiało wycofać się z Kosowa, a więc i z Gory, rozpoczął się faktyczny proces formowania się politycznej odrębności Kosowa, co wywołało istotną zmianę etnicznego statusu kosowskich Goran i skłoniło wielu z nich do bardziej świadomego podejścia do kwestii własnej tożsamości.

Zbiegło się to z rozwojem internetu, toteż właśnie na forach internetowych (a powołano kilka sporych gorańskich portali, głównie dzięki aktywności gorańskich emigrantów w krajach Europy Zachodniej) wśród wielu innych wątków wykwitła dyskusja na temat tego, czy *našinski* to *jezik* czy *govor*, co wiązało się z kwestią ewentualnego używania go w piśmie (jak inne tradycyjne gwary był on – i w praktyce jest nadal – nieskodyfikowany, bez tradycji piśmiennej, poza naukowymi zapisami dialektologicznymi autorstwa obcych uczonych).

Tytułem przykładu przytaczam poniżej wybrane (z wielu) wpisy Goran internautów, zamieszczone na portalu Naša Gora w 2004 roku:

(1) Pa da vi kazem goranski jezik i neje jezik i ne moze da se pisuje na jezik koji nepostoji.

Jezik da bi bio jezik mora imati

– svoje pismo

– gramatika

– recnik

Od tija tri stvari nas jezik nema nisto (...).

(2) Goranski jezik neka neje službeni ali poubavo ujidisuje ka go citame.

⁶ Warto tu zaznaczyć, że badacze bułgarscy zajmujący się Gorą konsekwentnie określają jej etnolekt jako bułgarski.

Tłumaczenie:

Ad 1. Mówię wam, język gorański ani nie jest językiem ani nie można pisać w języku, który nie istnieje. Język, żeby był językiem, musi mieć swoje pismo, gramatykę, słownik. Z tych trzech rzeczy nasz język nie ma niczego.

Ad 2. Język gorański niech nie będzie językiem urzędowym, ale lepiej się czujesz, gdy w nim czytasz.

Jak łatwo się domyślić, wpisy są próbą zapisu mówionych zdań po gorańsku. Ich autorzy mieszają formy swego etnolektu, czyli takie, jakich używają w Gorze w mowie, z formami, bardziej lub mniej zniekształconymi, pisemnej serbszczyzny⁷.

Wydaje się, że Goranie do dziś nie są we wspomnianej wyżej kwestii jednomyślni, natomiast nie ulega wątpliwości, że nadal jako prawdziwie własną mowę, jeden z filarów samoidentyfikacji, traktują właśnie *goranski/našinski*.

Kwestia językowa związana z tożsamością kosowskich Goran jest przy tym dość złożona i powiązana z wzajemnie konkurencyjnymi koncepcjami tożsamości etnicznej, tworzonymi czy rozwijanymi w ostatnich dwu dekadach.

Otóż do czasu rozpadu Jugosławii Goranie kosowscy (podobnie zresztą jak macedońscy, będący wówczas obywatelami tego samego państwa) byli jedną z wielu wspólnot słowiańskojęzycznych muzułmanów (bezwzględnie wyznających islam sunnicki). Tylko na zewnętrzne potrzeby polityczne, jak uzyskiwanie paszportu czy udział w spisach ludności, przypisywali się do którejs z większych wspólnot narodowych. Odkąd, począwszy od 1971 roku, mogli wybrać opcję *Musliman* ('Muzułmanin' w sensie etnicznym, pisane przez wielkie M), zazwyczaj ją właśnie wybierali w kolejnych jugosłowiańskich spisach ludności. Wyznanie do dziś zresztą, jak to było wyżej wspomniane, stanowi deklarowane centrum ich zbiorowej tożsamości, i to tak w Kosowie, jak w Albanii i w Macedonii.

Jednakże po ostatecznym rozpadzie Titowskiej Jugosławii, gdy Gora (tj. jej kosowska część, zwana Gminą Dragasz/*Opština Dragaš/Komuna Dragash*) znalazła się w granicach nowego państwa – Kosowa, identyfikacja „muzułmanin” stała się niezręczna i niefunkcjonalna wobec faktu, że wśród przytłaczająco większościowej (ponad 90% ludności) społeczności etnicznych Albańczyków w Kosowie (tzw. *Kosovarów*) prawie wszyscy (ok. 95%) są muzułmanami (pozostałe ok. 5% to katolicy).

⁷ Do 1999 r. szkolnictwo w kosowskiej Gorze było wyłącznie serbskojęzyczne – serbski był w Kosowie językiem urzędowym, a więc Goranin, wypowiadając się na piśmie, do tego czasu robił to zawsze po serbsku.

Jednocześnie w Bośni i Hercegowinie (a wkrótce i w sąsiednim Sandżaku/Rasce, tj. w regionie na pograniczu serbsko-czarnogórskim) od kilku już lat szerzył się nowy etnonim w miejsce *Muslimana*, a mianowicie Boszniak (*Bošnjak*).

Jeśli uwzględnić fakt, że do Goran zaczęli się intensywnie przyznawać praktycznie wszyscy bliscy i dalsi sąsiedzi, uznając ich za swoją eksterytorialną mniejszość narodową (a czynili to i Serbowie, i Macedończycy, i Bułgarzy, a w mniejszej mierze czasem też Albańczycy i Turcy)⁸, nie dziwi fakt, że wśród lokalnych (kosowskich) elit zrodziła się koncepcja przypisania się do boszniackości (tak zresztą, jak uczynili to słowiańskojęzyczni muzułmanie kosowscy spoza Gory, zamieszkali głównie w okolicach Prizrenu na południu, Mitrovicy na północy i Peći/Pejë na zachodzie Republiki Kosowa. Zachętę do opowiedzenia się za tą koncepcją stanowiło też stanowisko „zwykłych” Goran, którzy w wielu nagrywanych z nimi wywiadach obcych mediów protestowali przeciw utożsamianiu ich z Serbami, Bułgarami czy Macedończykami (o niesłowiańskich Albańczykach czy Turkach nie wspominając).

Powstała w ten sposób koncepcja „piętrowej” samoidentyfikacji (nieco przypominająca, *mutatis mutandis*, wielopoziomową szlachecką tożsamość narodową w I Rzeczypospolitej), którą można sparafrazować następująco: jesteśmy etnicznie Goranami, narodowo Boszniakami, a jako obywatele Kosowianami.

Ze względu na oczywiste kojarzenie się etnonimu Boszniak z Bośnią z jednej strony, a brak jakichkolwiek historycznych bliższych związków Gory z Bośnią z drugiej strony, ta koncepcja natrafiła na opór ze strony tej części Goran, która nie odczuwa potrzeby żadnej dodatkowej (poza gorańskością) samoidentyfikacji zbiorowej, a także ze strony przedstawicieli opcji proserbskiej, mniejszościowej, ale wyraźnie broniącej swych poglądów (i wspieranej przez środowiska emigracyjne Goran zamieszkałych w Serbii)⁹.

Aktualnie sytuacja zdaje się wyglądać tak, że w deklaracjach narodowościowych znaczny odłam ludności Gory opowiada się za boszniackością („nadbudowaną” nad gorańskością), ale jeszcze większa liczba Goran deklaruje się właśnie jako Goranie (i „tylko” Goranie) w sensie

⁸ Bliżej omawiałam tę kwestię m.in. w: Mindak-Zawadzka 2007: 216–218.

⁹ Różnorodność opcji tożsamościowych (w tym także przykłady skłaniania się ku bułgarskości) ciekawie pokazuje w swej książce-reportażu z Gory Mangalakova 2008. Sama autorka uważa etnoлект gorański za przynależny bułgarszczyźnie (Мангалакова 2008 *passim*).

narodowościowym. Nie pokrywa się to przy tym do końca z poparciem dla lokalnych partii politycznych, bowiem główną siłą proboszniacką, Koalicję Vakati ("Czas") popiera zdecydowana większość Goran, a więc także część tych, którzy w spisie ludności w 2011 r. zadeklarowali się jako Goranie (a nie – jako Boszniacy).

W niedawno odbytych przyspieszonych wyborach parlamentarnych w Kosowie (jesienią 2019 r.), na terenie całej Gory po raz kolejny zwyciężyła Koalicja Vakati, a jeśli uwzględnić rozkład wyników w poszczególnych okręgach wyborczych, to stronnictwo to zwyciężyło w 11 z 16 okręgów (por. Gorapress.net). To zwycięstwo Vakatu dotyczy oczywiście tylko Gory w ścisłym sensie, tj. zamieszkałej przez słowiańską (gorańską) ludność części jednostki administracyjnej Gmina Dragasz. W zalbanizowanym Opolju na północy gminy zwyciężyły naturalnie partie albańskie.

Powtarzając się w kosowskiej Gorze od dłuższego czasu zwycięstwo Vakatu, tak w wyborach ogólnokrajowych (parlamentarnych) jak i lokalnych (samorządowych) zdaje się świadczyć, że na poziomie politycznym większość Goran jest zdecydowanie proboszniacka (choć nie brak lokalnych partii z gorańskością na sztandarach i także one mają swoich zwolenników), natomiast trudniejsze jest dla nich indywidualne przypisanie się do narodowości boszniackiej, uznanie siebie samego za Boszniaka; o sobie samym myśli się tu bowiem przede wszystkim jako o Goranie -muzułmaninie. Inaczej kalkulują przedstawiciele proboszniackiego odłamu lokalnych elit, dla których boszniackość nie wyklucza jednoczesnej gorańskości, a pozwala lepiej zorganizować politycznie słowiańskojęzycznych muzułmanów z całego Kosowa i jednocześnie stanowi swoistą zapórę przed chęcią innych Słowian bałkańskich „zawłaszczania” identyfikacji narodowej Goran. Tu trzeba zauważyć, że Boszniacy z Bośni zachowują pełną neutralność i raczej za słabo niż zbyt mocno wspierają koncepcję przypisania się Goran do narodowości boszniackiej.

Boszniacka koncepcja gorańskiej tożsamości narodowej w nieunikniony sposób wiązała się i wiąże z kwestią językową. Ogólnonarodowym standardem językowym Boszniaków w Bośni i Hercegowinie i wszędzie poza tą republiką jest *bosanski jezik* (język bośniacki), tj. jeden ze spadkobierców (czy też kontynuatorów) literackiego języka serbsko-chorwackiego (która to nazwa wyszła z użycia wskutek rozpadu Jugosławii). Język bośniacki dialektalnie bazuje na ijekawskim odłamie sztokawszczyzny, należącej do południowo-zachodniego odłamu języków słowiańskich. Współcześnie do tej samej ijekawskiej bazy dialektalnej odwołuje się też literacki język chorwacki, a w zakresie fonetyki (ale już nie leksyki i nie do końca – fleksji) także język czarnogórski i lokalna bośniacka odmiana

języka serbskiego (używana w Republice Serbskiej – *Republika Srpska* w BiH). *Našinski/goranski* tymczasem nie jest sztokawski i należy do słowiańszczyzny południowo-wschodniej (jak bułgarski i macedoński). Jest zatem oczywiste, że dla Goran język bośniacki stanowi obcy system językowy, gramatycznie (w tym też fonetycznie) istotnie różny od ich rodzimego etnolektu.

Decyzja o przyjęciu boszniackiej opcji tożsamości narodowej w sposób nieunikniony pociąga jednak za sobą konieczność przyjęcia bośniackiego jako przypisanego jej języka oficjalnego (ogólnonarodowego, w tym też urzędowego). Takie rozwiązanie promowali i promują działacze proboszniaccy, co prowadzi do stopniowej „bośniacyzacji” językowej kosowskich Goran w sytuacjach innych niż codzienna komunikacja ustna między członkami wspólnoty (która w środowisku Goran/Naszinców nadal odbywa się w etnolekcie gorańskim, o czym już była mowa).

Praktycznie wszystkie wydawnictwa, czy to elektroniczne czy papierowe, używają bośniackiego, choć w mniej starannie redagowanych publikacjach internetowych jest to często bośniacki niepoprawny, naznaczony licznymi serbizmami, fonetycznymi, a czasem też leksykalnymi, co łatwo zrozumieć w sytuacji wieloletniego kontaktu Goran z serbskim wariantem języka serbsko-chorwackiego we wszystkich sytuacjach oficjalnych, zwłaszcza w postaci pisemnej.

W trakcie spisu powszechnego 2011 roku pytano Goran nie tylko o przynależność narodową/etniczną, ale także proszono o wskazanie, z którym językiem się identyfikują, bośniackim czy gorańskim. Takie pytanie mogło być i zapewne było różnie interpretowane przez respondentów, jako pytanie bądź o język pierwszy, domowy (i wtedy dla wszystkich pierwszy byłby gorański) czy też jako język narodowy, oficjalny. W tym drugim przypadku deklaracje musiałyby być różne: dla zwolenników opcji boszniackiej tożsamości narodowej byłby to język bośniacki, a dla jej przeciwników – gorański. I faktycznie tylko w 4 okręgach (na 16) wskazano język bośniacki (por. BosanskeHistorije.com), ale co ciekawe, gdy zestawia się te wyniki z geografią wyników wspomnianych już wyborów parlamentarnych z 2019 roku, to okazuje się, że zwycięska Koalicja Vakrat najbardziej przekonująco wygrała właśnie w wioskach, które zadeklarowały bośniacki jako swój język. Jednocześnie widać, że część mieszkańców poparła w 2019 roku proboszniackie ugrupowanie polityczne, choć parę lat wcześniej nie chciała uznać bośniackiego za swój język narodowy.

Opcja proboszniacka, jak wielokrotnie wspominałam, nie jest w kontrze do gorańskości, ale stanowi niejako jej uzupełnienie, umożliwiające lepszą reprezentację interesów gorańskich na zewnątrz, a także, jak już

wskazywałam, stanowiące próbę zbudowania swoistej zapory wobec zakusów tożsamościowych ze strony Serbów, Macedończyków czy Bułgarów. Oczywiście nie jest to zapora szczelna, tym bardziej że unijny paszport bułgarski stanowi dobro wysoko cenione w społeczności tradycyjnych emigrantów ekonomicznych¹⁰, a z kolei w Serbii mieszka na stałe dość liczna i prężna mniejszość gorańska, zazwyczaj o proserbskim nastawieniu.

Proboszniackie lokalne gorańskie elity angażują się także w wiele inicjatyw wspierających kulturę gorańską. W tym kręgu opracowano (choć dotąd nie udało się go opublikować) obszerny słownik gorańsko-bośniacki. Autorem jest niedawno zmarły Ramadan Redžeplari z rodu Koska, który wydał też kilka cykli opowiadań gorańskich w lokalnym etnolekcie (w jego dwu odmianach z różnych części kosowskiej Gory). Ostatnio opublikowano (po bośniacku) obszerne opracowanie historyczno-etnograficzne o Gorze i sąsiednich krainach słowiańskojęzycznych, funkcjonuje też Radio Gora, nadające częściowo po bośniacku a częściowo po gorańsku, działa lokalna internetowa agencja prasowa (gorapress.net). Od początku lat dwutysięcznych zaktywizowała się społeczność gorańskich internautów, piszących także nieraz gwarą, początkowo dyskutujących na gorańskich forach internetowych (m.in. na portalu nasagora.org), a obecnie w różnych sieciach społecznościowych.

W trakcie wielu dyskusji internetowych, zwłaszcza w pierwszej dekadzie XXI wieku, zawzięcie dyskutowano też o historycznych korzeniach Goran. Wypowiadali się – niezbyt liczni – autorzy o wysokim cenzusie naukowym, ale przede wszystkim ludzie tzw. przeciętni, niezbyt wykształceni, za to zainteresowani tematem swych korzeni. Inaczej, niż to często bywa w lokalnych wspólnotach, w zasadzie nie pojawiał się wątek „odwieczności” zamieszkiwania przez Goran swego rodzimego terytorium. Wręcz przeciwnie, praktycznie we wszystkich propozycjach narracji o przodkach pojawiał się motyw przywędrowania tych przodków z innych obszarów, bardziej lub mniej określonych. Wśród częściej przywoływanych wersji dominowały zwłaszcza dwie: według jednej z nich osady w Gorze założyli wędrowcy z dalekiego Aleppo w Syrii (muzułmanie, ale przybyli do Gory znacznie wcześniej niż Turcy Osmańscy); druga, stosunkowo mało

¹⁰ W ostatnich latach można obserwować zjawisko ubiegania się przez kosowskich Goran o obywatelstwo bułgarskie (prawodawstwo kosowskie dopuszcza podwójne obywatelstwo). Nie jest to zjawisko masowe, ale i tak wzbudza niepokój części inteligencji gorańskiej i szerzej – kosowsko-boszniackiej, i jest oceniane jako pragmatyczne (ale niebezpieczne dla tożsamości) działania współmieszkańców na rzecz łatwiejszego wyjazdu za granicę, por. np. radiogora.org/pohod... (*vide* Bibliografia), czy www.info-ks.net/bosnjaci... (*vide* Bibliografia).

rozbudowana, sugerowała, że to bogomilscy (heretycy) uciekinierzy przed serbskimi średniowiecznymi prześladowaniami schronili się w niedostępnej Gorze. Ta druga koncepcja w ciągu kilkunastu lat zyskała poważnego propagatora z obszaru Gory albańskiej. To Nazif Dokle, zmarły przed kilkoma laty czołowy intelektualista i kulturowy działacz regionalny wśród Goran albańskich, autor wielu opracowań, zwłaszcza o charakterze etnograficznym, a także twórca wielkiego gorańskiego słownika gwarowego (gorańsko-albańskiego) *Reçnik goranski (nashinski) – allbanski*, Sofia 2007. W 2009 r. opublikował on obszerną pracę pod tytułem „Bogomilizm i etnogeneza Torbeszy okręgu Kukës” (tj. albańskiej części Gory). Książka wyszła po albańsku w Tiranie w 2009 r. i prędko (w 2011 roku) została przełożona na bośniacki przez naukowca i polityka – Goranina kosowskiego (zwolennika opcji boszniackiej), prof. Sadika Idrizi (por. Dokle 2011). Dokle, by dowieść bogomilskich korzeni Goran (zarówno albańskich, jak mieszkańców sąsiednich postjugosłowiańskich części Gory), stara się wykazać, że Goranie albańscy to także Torbesze (jak i ich słowiańskojęzyczni muzułmańscy pobratymcy z Kosowa i zachodniej Macedonii), a jako Torbesze – potomkowie średniowiecznych bogomiłów, heretyków uważających się za jedynych prawdziwych chrześcijan. Goran-Torbeszy Dokle nazywa „ostatnimi spadkobiercami bogomiłów na Bałkanach”.

Od końca XX wieku w świadomości i sposobie kulturowego funkcjonowania Goran zaszły, jak widać z powyższych uwag, uderzające zmiany. Dzisiejsi kosowscy Goranie to społeczność świadoma własnej odrębności etnicznej i gotowa do walki o zachowanie tej odrębności (choć nie ma pełnej zgody co do wyboru strategii przetrwania), wspólnota przeżywająca swoistą rewolucję językową (zamiast urzędowego serbskiego, ekawskiego i pisanego cyrylicą – bośniacki jako język ogólnonarodowy, ijekawski, zapisywany łacinką, o częściowo innej niż serbska leksyce). W dodatku, politycznie jednocząc się z innymi słowiańskojęzycznymi muzułmanami z zachodu i północy Kosowa, a pośrednio też z tymi z Sandzaku i samej Bośni i Hercegowiny (jako Boszniacy), co do poszukiwania swych korzeni zwracają w tę samą stronę co niektóre odłamy Torbeszy macedońskich (widząc w sobie potomków bogomiłów).

Procesy zmian są w toku...

Bibliografia

- Dokle, N. (2011). *Bogomilizam i etnogeneza Torbeša Kukske Gore*. Priredio i preveo sa albanskog jezika S.I. Idrizi, Prizren.
- Mindak-Zawadzka, J. (2007). Gorani – „Local” People?, *Sprawy Narodowościowe, Seria nowa*, z. 31, *Special issue on Territorialism and Identity*, 213–225.
- Nomachi, M. (2018). The Gorani People in Search of Identity: The Current Sociolinguistic Situation Among the Gorani Community of the Former Yugoslavia, In: Дуличенко, А.Д; Номати, М. (ред.), *Slavia Tartuensia XI / Slavic Eurasian Studies 34, Славянская микрофилология*, Sapporo: Hokkaido University – Tartu: Tartu Ülikool, 375–412.
- Видоески, Б. (1986). Горанскиот говор, *Прилози МАНУ XI–2*, Скопје.
- Мангалакова, Т. (2009). *Нашенци в Косово и Албанија*, Софија: „НИБА консулт“.
- Младенович, Р. (2012). В поисках этнического определения – славянские мусульманские группы на юго-западе Косово и Метохии. In: Greenberg, R.D.; Nomachi, M. (eds.), *Slavia Islamica. Language, Religion and Identity*, Sapporo: Slavic Research Center, Hokkaido University, 115–147.

Źródła internetowe:

- <http://www.gorapress.net/clanak/vijesti/lokalne/koalicija-vakat-ubedljivo-pobedio-u-gori/> [16 X 2019].
- http://radiogora.org/pohod_na_goru_bugarska_potpredsjednica_iliana_jotova_posjetila_goru [11 X 2020].
- <https://nasagora.org/> [Naša Gora empowers youth in Bosnia & Hercegovina through entrepreneurship] [11 X 2020].
- <https://www.bosanskehistorije.com/geografija/26-demografske-mape/2240-gora-kosovo-popis-2011> [16 X 2019].
- <https://www.info-ks.net/bosnjaci/aktualno/85647/bugarska-ljubav-oprez> [11 X 2020].

In search of a new cultural identity. The Kosovan Gorani in the 21st century

Summary

The Kosovan Gora region is a small mountainous area in the southern part of Kosovo wedged between Albania and North Macedonia. The Gorani are Slavic people professing Islam. The Goranian ethnolect, most frequently described by the speakers themselves as *našinski* or *našenski* (‘our’, ‘local’, ‘our own way’) is an intermediary system placing itself somewhere between a strongly Balkanized southeastern Serbian dialect (Torlakian) and the peripheral western Macedonian

dialects together with a significant share of Turkisms (Orientalisms), Albanisms and Romanisms (with Aromanian origin).

The Kosovan Gorani are one of many South Slavic Muslim communities affected by the dramatic political, social, and cultural changes after the collapse of the former Yugoslavia. The new situation has to some extent forced the Gorani to ask themselves the question: "Who are we?" The necessity to find this out became urgent in a situation where, starting from 1999, offers of national affiliation began to pour in from almost all sides of their Balkan surroundings (formulated by Serbs, Macedonians, Bulgarians, and even by Turks or Albanians). This caused several processes of reinterpretation of their ethno-cultural identity along with the emergence of different conceptions of Goranian ethnicity: a "pure Goranity" (without any other national affiliation) or a "Goranity" combined with Bosniak or Serbian (or, rather rarely – with Bulgarian or Macedonian) national affiliation. The author focuses on a relatively new and sociolinguistically interesting phenomenon of Bosniak Identity as a national idea introduced among the Kosovan Gorani and discussed by both their local leaders and common people. The development process of the Bosniak version of Goranian national identity can be observed not only in the socio-political local activities; it is essentially connected with the Bosniak Gorani embracing the Bosnian language as their own literary language. This decision has had many important cultural and linguistic consequences, some of which are discussed in the present article.

Jolanta Mindak-Zawadzka, slawistka i bałkanistka (specjalizuje się w serbistyce, macedonistyce i albanistyce); bada współczesny kształt tożsamości zbiorowej Słowian-muzułmanów obszaru byłej Jugosławii oraz językoznawczą problematykę funkcjonowania kategorii morfosyntaktycznych w językach słowiańskich i bałkańskich.

e-mail: jmmindak@uw.edu.pl

